

GAZETA

LEGnicka

Nr 107 (286) Rok II Wtorek, 2 czerwca 1992 r. Cena 1000 zł.

DZIEŃ DZIECKA



Fot. M. Pawelek

Wczoraj całą Legnicę opanowały dzieci. Od rana legnicki rynek rozbrzmiewał muzyką dyskotekową, przy której bawili się najmłodsi. Specjalne imprezy odbyły się w szkołach, Domu Kultury, Miejskim Domu Kultury i w wielu innych placówkach oświatowo-wychowawczych. Zabawa była świetna. Spotkamy się ponownie za rok.

CW

DOM HANDLOWY CEZARY WĄSOWSKI WARSZAWA

uprzejmie zaprasza P.T. Klientów
już od dziś

do nowo otwartej hurtowni w Legnicy
przy ul. Ks. Piotra Ściegiennego 25
tel. 279-74 lub 255-83 wew. 317
(na terenie ZPDz "Milana")

POLECAMY:

SZEROKI WYBÓR

ART. SPOŻYWCZYCH

PO ATRAKCYJNYCH CENACH

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 18.00

(w soboty: 8.00 - 14.00)

Kolejna ofiara autostrady

Na "osławionym" już setnym kilometrze legnickiego odcinka autostrady doszło do kolejnej tragedii. Podróżujący do Niemiec mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego Sławomir K. zasnął za kierownicą i uderzył oplemaszoną w skarpcę. Siła uderzenia była tak duża, że ciężko rannego kierowcę musieli z pogruchtanego samochodu wydobywać strażacy, używając specjalistycznego sprzętu ratunkowego.

Sławomir K. został przewieziony do legnickiego szpitala. Jego stan jest krytyczny.

Straty materialne oszacowano na 70 mln zł.

Spotkanie z Małym Księciem

"Mały Książę" - był i pozostanie wielkim. Antoine de Saint-Exupéry oddając w ręce czytelników w 1943 roku Księcia, marzył tylko o tym, że pokolenia będą czytały jego utwór.

Sceniczną adaptację w reżyserii i wykonaniu Tadeusza Kwinty gościć będzie jeszcze raz Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny 8 i 9 VI o godz. 10 i 12.

Przypuszczam, że spektakl firmowany przez Teatr STU w Krakowie, będzie podobał się publiczności nie mniej, niż na spotkaniach majowych, że próby "obrzydzenia" spektaklu, a były takie w naszej prasie, jedynie wzbudzą zaciekawienie inscenizacją książki, którą można czytać wiele razy bez lęku, że odczyta się tak samo.

RING WOLNY

Wczoraj na legnickim rynku radośnie bawiły się dzieci. Świętowały Międzynarodowy Dzień Dziecka. Nad głowami ich rodziców zawisło widmo dekomunizacji.

Śmiecie się dzieci z głupoty dorosłych. I bawcie się, póki jest jeszcze okazja.

Fighter

ALARM DLA WOJEWÓDZTWA

Pilot samolotu patrolowego przekazuje informację do Wojewódzkiego Ośrodka Analizy Danych o pożarze w Prochowickich Zakładach Drobiarskich "Poldrób". W tym czasie z Męcinki napływa informacja o groźbie skażenia wody pitnej w zbiorniku Stup. Jako przyczynę podaje się niewłaściwe zastosowanie w strefie ochronnej zbiornika, bliżej nieokreślonego środka ochrony roślin...

W każdej chwili taki scenariusz wydarzeń mógłby mieć miejsce. Tym razem posłużył on jako punkt wyjścia do treningu dla obsad jednostek organiza-

cyjnych wchodzących w skład systemu wykrywania skażeń i alarmowania województwa. Trening został zorganizowany przez wojewodę legnickiego w dniach 29-30 maja.

Jak się dowiedzieliśmy w Wojewódzkim Inspektoracie Obrony Cywilnej "zaangażowane w trening siły i środki w stopniu dobrym zrealizowały postawione przed nimi zadania, podniosły poziom organizacyjnego przygotowania organów samorządu województwa do realizacji zadań mających na celu przeciwdziałanie skutkom nadzwyczajnych zagrożeń".

PROKURATURA OSKARŻA!

W dniu 29 maja 1992r Prokuratura Wojewódzka w Legnicy skierowała do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy akt oskarżenia przeciwko 18-letniemu Mariuszowi K., 20-letniemu Mariuszowi R. i 17-letniemu Tomaszowi R. zarzucając im dokonanie w dniu 8 listopada 1991r w Brunowie koło Lubina

zabójstwa księdza Edwarda Zaremby. Oskarżonym prokurator zarzuca również rabunek pieniędzy w kwocie 5 mln zł, odtwarza video i samochodu osobowego "Peugeot" o łącznej wartości 36.841.000 zł na szkodę zamordowanego księdza. (zan)

Z kraju i ze świata

* Wczoraj obradował Polityczny Komitet Doradczy przy ministrze spraw wewnętrznych.
* Dwugodzinne spotkanie premiera J. Olszewskiego z przewodniczącym Komisji Wspólnot Europejskich J. Delorsiem poświęcone było ocenie sytuacji gospodarczej Polski oraz perspektywom stosunków między naszym krajem i Wspólnotą Europejską.
* Zawarcie umów o współpracy w zakresie handlu, usług i

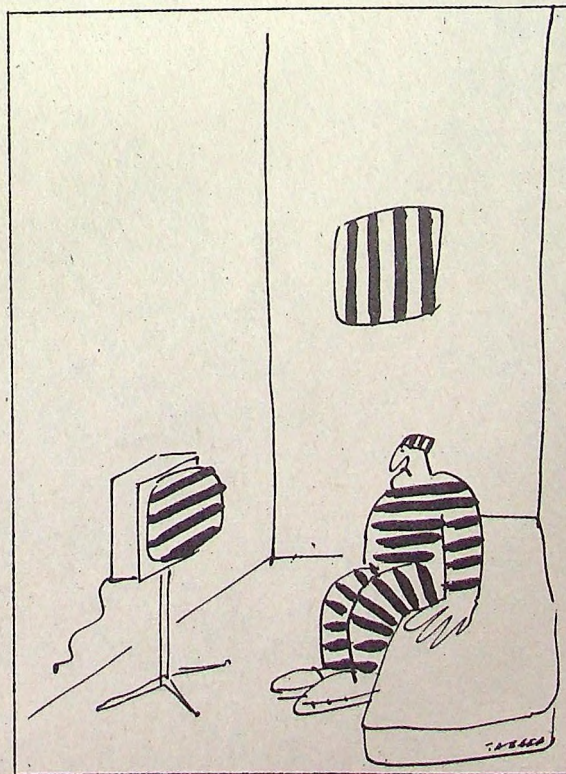
inwestycji jest celem misji ekonomicznej z Belgii.

* J. Polkowski został po złożeniu rezygnacji przez M. Gugulskiego nowym rzecznikiem prasowym rządu.

* Po nałożeniu przez ONZ sankcji na Serbię i Czarnogorę zmniejszyła się intensywność walk w Sarajewie.

* Prezydent RPA F. de Klerk przybył do Moskwy z oficjalną wizytą.

GALERIA SATYRYKONU



MAŁGORZATA TABAKA



Więści z legnickiego Ratusza

* Mieszkańcy osiedla "Pickary C" zgłosili do Rady Miejskiej w Legnicy wniosek o uruchomienie linii autobusowej - łączącej osiedle z centrum miasta. Jak poinformował wiceprezydent Miasta Ryszard Jaśkowski - realizacja wniosku może mieć miejsce wówczas, gdy oddana zostanie do eksploatacji druga nitka drogi od ronda przy ul. Sikorskiego oraz zostanie wybudowana pętla nawrotowa na jednostce "C" i trwały punkt kontrolny z pomieszczeniem socjalnym. Rada Miejska zagwarantowała w budżecie miasta na rok bieżący środki na budowę i włączenie do eksploatacji tej drogi. Przeprowadzono już przetarg na wykonanie robót, których zakończenie przewiduje się na 30 sierpnia br. Obecnie czynione są starania, aby z dniem 1 września br. autobusy linii "3" i "15" docierały w rejon jednostek "C" i "D"

osiedla "Pickary", łącząc w ten sposób osiedle z centrum miasta. * Zarząd Miasta Legnicy informuje, że w ramach obchodów Dni Legnicy - w dniach 6 - 7 czerwca br. - dozwolone jest prowadzenie działalności handlowej w Parku Miejskim. W związku z tym zainteresowane osoby mające aktualne zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej powinny skontaktować się z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej, ul. Zielona 5/6 w Legnicy celem uzgodnienia lokalizacji i uiszczenia stosownej opłaty. Ponadto informuje się, że sprzedaż napojów alkoholowych niskoprocentowych może być prowadzona wyłącznie na podstawie jednorazowego zezwolenia wydanego przez Wydział Rozwoju Urzędu Miasta w Legnicy.

listy

W nawiązaniu do artykułu pt. "Przyspieszenie w Kombinacie" opublikowanym w "Gazecie Legnickiej" w dniu 26.05.92r. chcę zaprotestować i żądać wydrukowania mojego sprostowania.

- Po pierwsze: Pani Redaktor Skórska nie otrzymała zgody na publikację prywatnej wypowiedzi, co zostało wyraźnie w trakcie rozmowy wyartykułowane. - Po drugie: stwierdziłem, że nie jestem rzecznikiem prasowym NSZZ "Solidarność" Komisji Górniczej i do udzielania oficjalnych odpowiedzi na pytania prasy nie posiadam pełnomocnictw.

- Po trzecie: zacytowane wypo-

wiedzi są wyrwane z kontekstu i skonstruowane selektywnie.

Stwierdziłem, że jestem zaskoczony odwołaniem tylko Pana Prezesa, bez gruntownej oceny działania całego Zarządu KGHM S.A., bez przeprowadzenia kontroli NIK i UOP.

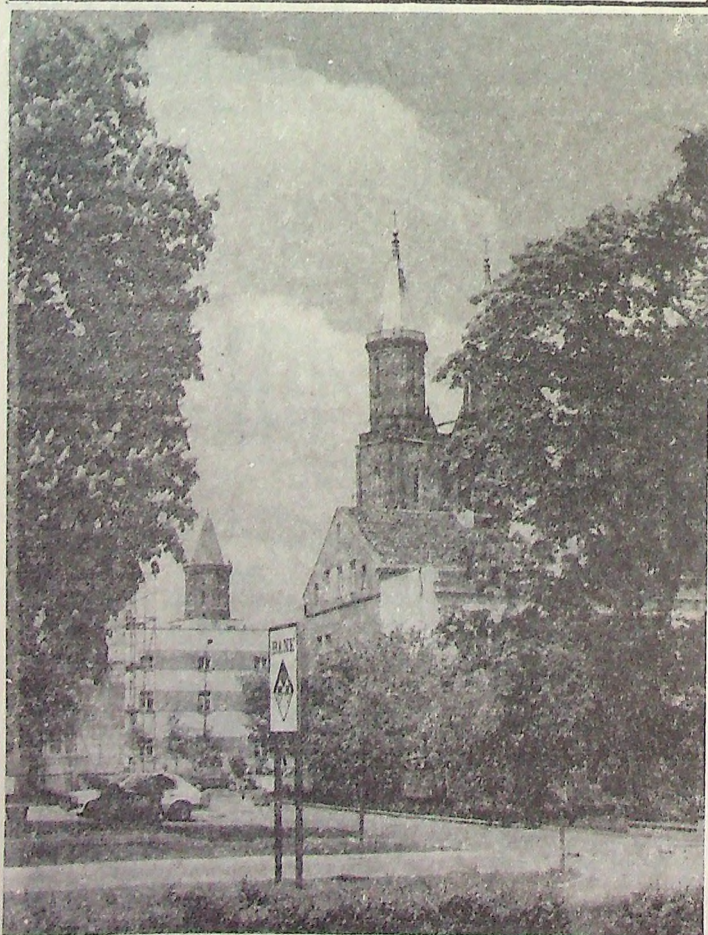
Uważam, że rzetelność informacji jest na tyle istotna, iż przekłamań nie może tłumaczyć konieczność szybkiego przetwarzania uzyskanych od respondentów danych.

Uprzejmie proszę o wydrukowanie mojego sprostowania w całości.

Z poważaniem
Władysław Grocki

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* **Kradzież samochodu.** Z nie strzeżonego parkingu przy hotelu "Cuprum" 30 maja złodzieje skradli fiata tipo o nr. rej. NEA-ST-2, koloru czerwonego, o wartości 240 mln zł.

* **Złodziej na stacji.** 30 maja o 14.00 patrol SOK-u zatrzymał w pościgu 20-letniego Rolanda K., który włamał się do stojącego na boczniczy wagonu pociągu relacji Legnica-Moskwa. Skradł on konduktorce, Rosjance Antoninie K. torbę podróżną wartości 300 tys. zł.

* **Młodzieńcze zabawy.** 1 czerwca o drugiej w nocy policjanci zatrzymali do rutynowej kontroli fiata 125p. W samochodzie podróżowało czterech młodych ludzi: 16-letni Tomasz K., 16-letni Rafał U., również 16-latek Norbert K. i 19-letni Mariusz M. W bagażniku samochodu odkryto 35 kołpaków samochodowych, które dobrana paczka nakradła właśnie tej nocy.

Wszyscy są uczniami jednej z legnickich szkół średnich i mieszkają w przyszkolnym internacie.

Lubin

* **Bez wyobraźni.** 31.05. w Siedlcach Józef M. kierujący po pijanemu trabantem stracił panowanie nad kierownicą i wjechał do rowu. Obrażenia ciała doznały dzieci kierowcy 5-letnia Justyna i 7-letni Dawid. Dzieci zostały przewiezione do szpitala.

* **"Rąbnełi" na blisko dwa miliardy.** W nocy z 30/31 maja z ul. Norwida skradziono nowiutkiego mercedesa 300 SEL w kolorze ciemnostalowym, wartości 1,8 miliarda złotych.

Złotoryja

* **Rabunek na melinie.** 29 maja Andrzej S. popijał gorzałkę w jednym z mieszkań przy ul. Piłsudskiego. Jego towarzysze imprezy Ryszard S. i Władysław K. w pewnym momencie zażądali forsy. Gdy odmówił im, został pobity i obrabowany. Skradziono mu 1,7 mln zł gotówką, złoty sygnet i zegarek. Następnego dnia policja zatrzymała Ryszarda S. Miał jeszcze przy sobie 200 tys. zł. i sygnet.

Splonęła "Jagna"

28 maja w godzinach nocnych splonął doszczętnie bar przydrożny we Wróblinie, gm. Zukowice. Właściciele "Jagny" Roman i Zbigniew D. stracili tej nocy 150 mln zł., bowiem na tyle oceniono straty.

Do tej pory nie ustalono jeszcze przyczyny pożaru. Nie jest wykluczone, że mogło to być podpalenie. W każdym razie jest to już kolejny przypadek splonięcia baru w naszym województwie. Czyżby po pożarach lasów była to następna plaga?

Młodzież zapobiega pożarom

W piątek 29 maja w Domu Kultury "Atrium" już po raz piętnasty, odbyły się eliminacje wojewódzkie ogólnopolskiego konkursu wiedzy pożarniczej - "Młodzież Zapobiega Pożarom".

W turnieju wzięło udział 53 uczestników, wyłonionych na niższym szczeblu eliminacji.

Uczestnicy konkursu zostali podzieleni na dwie grupy wiekowe: I - do lat 15 i II do 19. Po rozwiązaniu testów pisemnych, najlepsi zakwalifikowali się do finału, w którym na pytania odpowiadali ustnie.

Jury pod przewodnictwem mł. brygadiera Sz. Klecza, po serii pytań ustaliło następującą kolejność.

Grupa I

1. Iwona Urbaniak SP Gaworzyce
2. Joanna Dąbrowska SP Grębocice
3. Marcin Wiczorek SP Bartoszów
4. Artur Stachura SP Miłkowice
5. Szymon Michalski SP Paszowice

Grupa II

1. Andrzej Dziura ZSZ Chocianów
2. Gabriela Pająk III LO Legnica

3. Piotr Pietruszko ZSZ Jawor
4. Wojciech Szewczak ZSMR Chróstnik
5. Marek Dąbal ZSG Lubin

Zwycięzcy poszczególnych grup będą reprezentowali nasz województwo na krajowym turnieju w Szczecinie. Natomiast każdy z laureatów otrzyma atrakcyjne nagrody ufundowane przez Komendę Wojewódzki OSP i Zarząd Wojewódzki OSP.

Podobnie jak w ubiegłych latach impreza była bardzo dobrze zorganizowana i cieszyła się olbrzymim zainteresowaniem młodzieży.

W przerwach dodatkowo atrakcji dostarczyły zespoły "Tup-Tup" i "Słowianie" z naszego miast Dom Kultury i jego dyrektor, Henryk Obrąbski z popularyzowaniem problematyki pożarniczej zostali udekorowani Srebrnym Medalem "Zasługi dla Pożarnictwa".

Miło nam donieść, że mimo wielu problemów nękających nasz kraj, odbywają się jeszcze imprezy, które przyciągają tylu chętnych i cieszą się autentycznym zainteresowaniem młodzieży.

GIEŁDOWE INTERESY

Krótkie osłabienie ruchu na lubińskiej giełdzie mamy już za sobą. W sobotę zarejestrowano na dwóch placach koło stadionu Zagłębia Lubin 2027 samochodów. Podpisano 339 umów.

Oglądających było wielu, ale na dokonanie transakcji zdecydowało się tylko niewielu. Ceny samochodów zdecydowanie skoczyły w górę. Tych zachodnich z powodu podwyższenia podatku, tych polskich dzięki wzmożonemu popytowi na nie. W sumie,

najbardziej podrożały auta małowartościowe i krajowe, choć zdecydowanym rekordzistą sobotniej giełdy był mercedes 300 D z 1991 roku za 600 milionów złotych.

Ceny małych fiatów wahały się od 47 milionów za egzemplarze najnowsze do skromnych 9 - 7 milionów z roczników 1980, 1979. Nowy polonez-caro kosztował 85 - 85 milionów, a polonez 1500 z ubiegłego roku 75 mln. Ceny skody faworki kształtowały się w okolicach 80 milionów.

OGŁOSZENIE !!!

K.G.H.M. Polska Miedź S.A.
Oddział - Zakład Transportu

zaprasza do korzystania z nowo otwartej stacji paliw sprzedającej wszystkie rodzaje paliw łącznie z benzyną bezołowiową, klientom hurtowym jak i detalicznym.

Stacja otwarta jest całą dobę, a mieści się w Lubinie - Rejon Dyrekcji Zakładu Transportu.

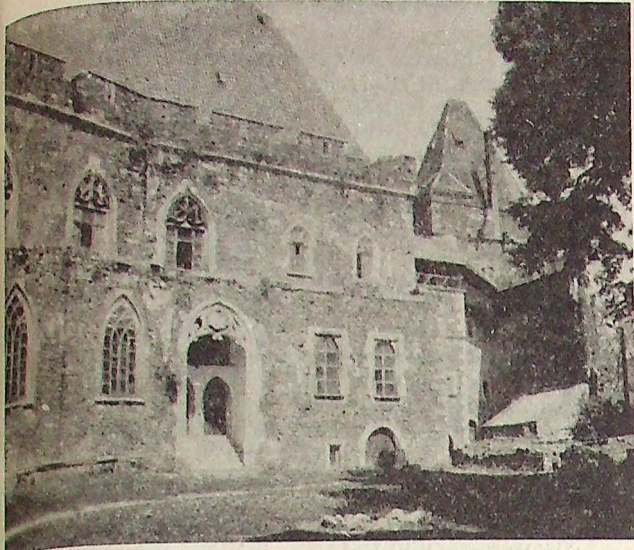
NISKIE CENY !!!

Dla zakładów Kombinatu i ich pracowników ceny niższe niż we wszystkich okolicznych stacjach, w tym CPN.

ZAPRASZAMY !

U nas paliwa nie może zabraknąć.

GRODZIEC - ZAPOMNIANA PERŁA LEGNICKIEGO



Grodziec to jeden z najświetniejszych zamków na Dolnym Śląsku. Jego wieże widać z odległości kilkudziesięciu kilometrów na osamotnionym, powulkanicznym wznieśleniu. Od Legnicy dzieli go niecała godzina jazdy samochodem. Swym urokiem warownia ta przewyższa niewątpliwie zamki w Legnicy, Głogowie, Jaworze i Chojnowie. Z jej wież roztacza się jeden z ładniejszych widoków z tej części Polski.

Jedynie stali bywalcy mogą się zorientować, jak ulega zmianie wygląd zamku, a szczególnie jego stan - nazwijmy go ogólnie - techniczny. Grodziec - perła turystyczna województwa - niszczy z miesiąca na miesiąc coraz bardziej. Wiele osób twierdzi, że już za czasów biedniejszego powiatu było lepiej. Z budynku głównego i wież odpadają powoli stare porządne dachówki. Powstałych dziur nikt nie lata, więc dewastacja posuwa się krok po kroku. Wciskające się w mury zamczyska korzenie roślin rozsadzają białtawo mury. Od lat nikt nie zajmował się ich wycinaniem. W gąszczu krzaków można już zablądzić, na podzamczu niedługo zarosnie

główny dziedziniec. Oczyszczana niegdyś fosa tonie w zieleni drzewek, pokrzyw oraz śmieci. Nie tak dawno skradziono w zamku miedziane rynnę. Woda leje się po murach. W miejscach jej wypływu tworzą się duże wyrwy - po każdej ulewie coraz większe. Udostępniona jeszcze w ubiegłym roku do zwiedzania wieża widokowa jest zamknięta, gdyż zgniło kilka desek prowadzących do jej wejścia! Na to ani konserwator, ani wójt także nie mają pieniędzy...

Już niedługo rozlecą się piękne drewniane mosty położone nad fosą. Zamek stanie się nie do zdobycia dla turystów. Ci wjeżdżają na sam szczyt samochodami, co jest rzeczą karygodną. Mało kto przestrzega zakazu wjazdu. Zresztą brak jakiegokolwiek informacji u podnóża zamku może kierowców dezorientować.

Podczas wolnych dni od pracy na Grodziec przyjeżdża nawet po 100 osób dziennie. Bywają także liczne wycieczki. Sporą grupę odwiedzających stanowią Niemcy. Patrząc na zamek kręcą głową - czy to ze względu na żalostny widok, czy też z podziwu, że jednak

wszystkiego nie zniszczyliśmy. Pewno chodzi im i o jedno i o drugie.

W zlotoryjskim oddziale PTTK sprzedawany jest folder o Grodziecu (odbitka ksero z maszynopisu, cena za arkusz A-4 - 2 tys.zł.). Wynika z niego, że patronat nad zamkiem sprawuje ZW PTTK w Legnicy, a także, że jest on czynny w soboty i niedziele w godz. 10.00 - 18.00, w pozostałe dni należy się kontaktować z opiekunem obiektu i tu pada imię, nazwisko i adres. Nic o tym nie wie pan pilnujący zamku, ani Urząd Gminy. W tym ostatnim poinformowano nas, że zamek jest zamknięty dla ruchu turystycznego i taki pozostanie przez najbliższe miesiące. Podejrzewać należy, że "folder" jest nieco zdezaktualizowany i pochodzi sprzed kilku lat. Szkoda tylko, że nie przekreślono w nim nieodpowiadających prawdzie fragmentów.

Pierwszy gród na Grodziecu wzniesić mieli Bobrzanie. Już w 1155 roku wzmiankowany był on w bulli papieża Hadriana IV jako kasztelania. Kamienną warownią władali rycerze za znanego śląskiego rodu Bożywójów, a następnie książęta legnicy. Zamek rozrastał się. Bywali w nim wielcy i możni ludzie. Kres jego świetności przypada na okres wojny trzydziestoletniej, kiedy to zostaje obłupiony i zniszczony. Próby renowacji i odbudowy nie powiodły się aż do XX wieku, choć już w poprzednim stuleciu czyniono starania o przyciągnięcie tu pierwszych turystów i bogatych wędrowców. Po starannym przygotowaniu zamek odbudowano w ciągu... 2 (słownie: dwóch) lat! Za

pieniądze bogatego von Dirksena całym przedsięwzięciem kierował znany wówczas restaurator niemieckich zamków Bodo Ehardt. 9 lutego 1908 roku na uroczyste otwarcie zamku przybył sam cesarz Wilhelm II. Grodziec stał się jednym z cenniejszych obiektów turystycznych na Dolnym Śląsku.

Budowla nie ucierpiała wiele w trakcie działań wojennych. Większe straty poniosła jednak

w wyniku "przemarszów" i "odwiedz" żołnierzy radzieckich. Część zamku uległa spaleni, a wyposażenie, które nie zostało przez Niemców wywiezione - zaginęło. Dopiero na początku lat 50-tych i 60-tych przeprowadzono staranne prace konserwatorskie. Odnawiano mury, baszty, komnaty. Już wówczas przygotowano projekt uruchomienia stacji turystycznej z miejscami noclegowymi. Na przełomie lat 60-tych i 70-tych na zamku zamieszkał artysta plastyk, postać niemalże legendarna - Michał Żołądź. Coraz częściej zaczęto go traktować nie jako opiekuna warowni, lecz jako kasztelana. Zamek powoli budził się do życia. Jednak od połowy lat 70-tych wraz ze zmianami administracyjnymi zmieniają się opiekunowie i "właściciele" zamku. "Panowie" z Legnicy skazują zamek na nielaskę, przejawiając nim żadne bądź słabe zainteresowanie. Przez jakiś czas gości tu teatr Grodzkiego. Zamek niszczy. Pewną nadzieję przyniósł kilka lat temu jego nowy gospodarz - cementownia "Podgrodzie" z Raciborowic. Pod okiem konserwatora rusza remont zamku. Zła kondycja finansowa firmy zmusza ją do przerwania robót. Gdyby widmo bankructwa pojawiło się rok - dwa później, zamek zostałby w dużym stopniu orestaurowany. Robotnicy zeszi z placu budowy szybciej niż się pojawili.

Jeszcze kilka lat temu w stóp zamku organizowano wspaniałe turnieje rycerskie, na które przybywali turyści z całego Dolnego Śląska. Dziś Grodziec sprawa wrazenie opuszczonego i wymarłego. Wycieczki zastają pozamykane bramy. Gminę ledwo stać na opłacenie dozorczy. Zwłoka z remontem podraża koszty restauracji budowli. Jeżeli w najbliższym czasie wójta gminy Zagrodno nie zastąpi inny - dużo bogatszy kasztelan, to ruin nikt już nie odbuduje.

Jak się dowiedzieliśmy, w najbliższym czasie zaczną się poszukiwania chętnych na przejęcie zamku w wieczyste użytkowanie.

K.Maciejak

Podejrzany za kratami

Na początku maja w całej dolnośląskiej prasie pojawiły się listy gończe sygnowane przez Prokuraturę Wojewódzką w Legnicy. Poszukiwanym był Krzysztof C. podejrzany o zagarnięcie blisko ośmiu miliardów złotych na szkodę legnickiej Huty Miedzi. 25 maja Krzysztof C. zgłosił się do Komendy Rejonowej Policji i oddał w ręce wymiaru sprawiedliwości.

Nakazem prokuratorskim został aresztowany i osadzony w Areszcie Śledczym.

Ogłoszenie drobne

Mieszkanie w Gliwicach, kwaterek o pow. 31 m² (pokój, kuchnia, łazienka) zamienić na podobne w Legnicy. **Wiadomość:** Legnica ul. K. Wielkiego 14/6

Complex oferuje do sprzedaży: mieszkania oraz domy Legnica, Jawor, Chojnow, Prochowice oraz zakupi małe mieszkanie w centrum, duże mieszkanie na I piętrze w okolicach parku oraz M-4 (I - II piętro) osiedle "Zosinek". **Wiadomość:** tel. 263-66, ul. Jaworzyńska 31/35.

Poszukuję do wynajęcia małego mieszkania z telefonem w centrum Legnicy, tel. 295-45

Sprzedam kuchenkę elektryczną. **Wiadomość:** tel. 208-53 - wieczorem.

Do wdzierzawienia pomieszczenia o pow. 150 m² na działalność handlową lub inną (powierzchnia magazynowa, zaplecze socjalne, w.c.) w nowo wybudowanym obiekcie w centrum osiedla "Kopernik" **Legnica, tel. 63-192 (od 9.00 do 20.00).**



TAKSÓWKA 1001



(158)

Gdy byli już przy drzwiach wejściowych Piast usłyszał wołanie:
- Jerzy, zaczekaj - na półpiętrze schodów stała Agata. Wyjaśnienia jakie złożył Kolecki przed chwilą musiały ją na nowo zdenerwować, skoro zeszła i tak bardzo chciała z nim rozmawiać.

- Jerzy - powtórzyła wołanie. Piastowi nie pozostało nic innego jak wrócić. Podszedł do Agaty. Objął ją, mocno do siebie przyciągnął i cicho szepnął do ucha.
- Nie martw się kochana. Zrobię co do mnie należy i wracam po ciebie.
- Jerzy, boję się - szepnęła i mocno całym ciałem przywarła do Piasta.
Poczuł się trochę nieswojo.

Jakby jakiś szósty zmysł mówił mu, że w tym strachu jego dziewczyny jest jakieś uzasadnienie. Nie mógł tego nazwać po imieniu, ale zdał sobie sprawę, że to do czego się zabrał może mieć jakiś niespodziewany, tragiczny finał.
- Agata, daj spokój, jeszcze wykrzyczysz jakieś nieszczęście - był już bardziej zdecydowany w swoim zachowaniu. Doskonale wiedział, a Agata nie chciała zrozumieć, że w tej sprawie nie ma odwrotu. Za bardzo we dwoje zabrnęli w kłopoty, aby teraz roztkliwiać się nad sobą.
- Agatko, nie denerwuj się - uspokajał ją dalej. - Nie ma naprawdę sensu, abyś się denerwowała i przejmowała wszystkim co się zdarzyło. Wiesz ile mam szczęścia, zawsze udawało mi się wyjść cało z kłopotów, to teraz też jakoś sobie poradzimy. No, uśmiechnij się - zakończył swoją przemowę.
W odpowiedzi Agata starała

się uśmiechnąć, ale skończyło się na próbie. Grymas, który zagościł na jej twarzy był tak smutny i żalostny, że Jerzego aż ścisnęło w gardle. Dał sobie spokój z dalszą rozmową. Jeszcze tylko raz przytulił dziewczynę, mocno pocałował w usta i jak najszybciej zbiegł na korytarz.
- No chłopaki, zbierajmy się - Czekamy tylko na ciebie - burknął Kolecki - Reszta już dawno zapakowana w samochody czeka w warsztacie na sygnał do odjazdu.
- To co, idziemy - Jerzy otworzył drzwi i wyszedł na zewnątrz.

Popatrzył wokół posesji. Wszędzie panowała cisza i spokój, tak zwyczajna o tej późnej już porze. Dłuższą chwilę przyglądał się stojącemu u wylotu uliczki niebieskiemu polonezowi, w którym siedzieli dwaj specjaliści obserwacji.
- Widzisz ten niebieski polonez? - zapytał Romana. Musimy ich

za sobą pociągnąć, a potem w jakiś sposób ich zgubić.

- Będzie trudno. Wyglądają na znających się na swoim fachu. - Niestety, nie mamy wyjścia. Musimy ich zgubić. Inaczej z całej sprawy nici. Jeszcze narobimy sobie kłopotów. Wiem, że za samo nielegalne posiadanie broni grozi nam kilka lat odsiatki, a gdyby doszły jeszcze jakieś ofiary, to... nawet nie chcę o tym myśleć.

Jerzy siadł za kierownicą najszybszego samochodu jakim dysponował Kolecki. Było to dziesięcioletnie ferrari, lekka ruina, ale po remoncie, który niedawno zrobili mechanicy, był to samochód w pełni sprawny. Jak na legnickie warunki był to samochód nawet zbyt szybki.

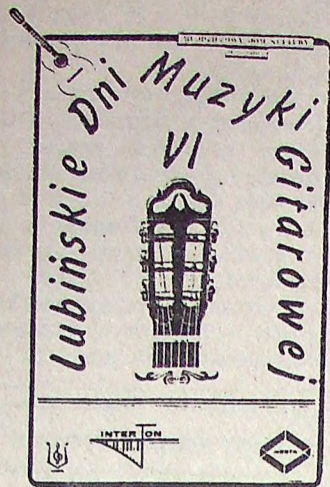
- To co, zaczynamy zabawę - zwrócił się do Koleckiego. Ten pokiwał głową. Rozpoczęła się gra, której wyników nie

mogli przewidzieć. Jedno jest pewne - zrozumieli to obaj - dopóki mają inicjatywę, to mają duże szanse wybrnąć z kłopotów. Jeżeli tylko będą się wahać, są z góry skazani na porażkę.

Jerzy przekreślił kluczyk w stacyjce. Samochód lekko zaskoczył, po chwili silnik zaczął pracować jednostajnie. Oczekali, powolutku przeciskali się wąskimi uliczkami osiedla, potem gdy wyjechali już na Jaworzyńską, Piast spieszył. Patrząc w lusterko widział cały czas jadącego za nimi poloneza.
- Dobra nasza - zwrócił się do Koleckiego. - Daj sygnał chłopakom, aby wyjeżdżali. Po chwili Roman sięgnął po radiotelefon i nawiązał łączność z ekipą oczekującą w warsztacie na umówione hasło.
- Możecie ruszać. Powodzenia - krzyknął w mikrofon.
- Dobra, ruszamy. Trzymajcie się - rozległo się z głośnika.

Argentyńska wirtuozka gry na gitarze przyjedzie do Lubina na własny koszt. Czy "Lubińskie Dni Muzyki Gitarowej" przestaną istnieć?

ŚWIĘTO GITARY



O imprezie napiszą wszystkie fachowe pisma w Polsce i sporo za granicą. Przyjadą muzycy z Argentyny, Anglii, Francji, Danii, Niemiec. I być może o tym gitarowym święcie najmniej wiedzą sami lubinianie. Od 9 do 13 czerwca odbędą się szóstki już "Lubińskie Dni Muzyki Gitarowej".

Organizatorami imprezy jest Młodzieżowy Dom Kultury w Lubinie, a konkretnie dyrektor tej placówki - Waldemar Doliński oraz Cezary Strokosz nauczyciel gry na gitarze, miłośnik i zagorzały propagator tego instrumentu. Dzięki ich pracy i pomocy paru osób z MDK powstaje co roku impreza rzeczywiście na najwyższym poziomie, od dłuższego już czasu znana na świecie. W tym roku na "Lubińskie Dni Muzyki Gitarowej" przyjedzie ponad 50 osób. Będą wśród nich uczestnicy konkursu. Jak zwykle odbędzie się on w dwóch kategoriach: gry na gitarze klasycznej i gry na gitarze klasycznej wyprodukowanej w "Defilu". Jest to pomysł całkowicie oryginalny. Nie odbywają się inne konkursy na instrumencie produkowanym w danej fabryce.

- Jak to się rozpoczęło? - pytam Cezarego Strokosza, głównego organizatora i pomysłodawcę.

Cezary Strokosz: 6 lat temu zorganizowałem "Lubińskie Dni Muzyki Gitarowej". Zagrało w ich trakcie trzech lubińskich gitarzystów. Na koncertach było po 20 osób.

- Jak to się dzieje, że z maleńkiej lokalnej imprezy powstaje niespodziewanie międzynarodowy festiwal?

C.S.: Przez dwa lata zapraszaliśmy do Lubina gości krajowych, na czwartej edycji

"Dni" pojawili się najlepsi polscy gitarzyści i muzyk z Kuby. Piąta była już prawdziwą galą z zagranicznymi gośćmi. Jak to się robi? Teraz bazujemy już na własnych kontaktach z poprzednich festiwalu, z naszych wyjazdów. Lubińskie "Dni" mają dobrą opinię wśród ludzi z branży - o imprezie dobrze się mówi i pisze. Mamy np. stałe recenzje w prasie Czecho-Słowackiej.

- Czy przypuszczales jednak, że impreza w ciągu paru lat nabierze takiej rangi?

C.S.: Nie, zupełnie nie zdawałem sobie sprawy, co może z tego powstać. Gdybym przewidział konsekwencje, pewnie bym się ich przeraził. Ale chyba bym nie zrezygnował. Gościliśmy już wielkie sławy gitary i mimo potwornego dojazdu, nieciekawego miasta, nieodpowiednich sal koncertowych, nikt nie narzekał. Wszyscy chwalili atmosferę, organizację.

Największy wpływ ma jednak publiczność. Jeśli w takim kulturowym mikroklimacie jak Lubin, ludzie przychodzą na koncerty, pytają kto przyjedzie za rok, to chce się dalej pracować. Mam satysfakcję, choć to zużyte dzisiaj słowo. Wielu naszych stałych odbiorców na początku nic nie wiedziało o gitarze. Nie wiedzieli czy usłyszą tu Mozarta, czy inną muzykę. Gdy rok temu załatwiałem koncert w kościele, proboszcz zapytał czy to będą elektryczne gitary i czy będziemy śpiewać.

Ale na jednym z koncertów było już 300 osób. Publiczność lubińska staje się coraz bardziej wyrobiona. Ubiegłoroczny koncert rewelacyjnego Krzysztofa Pelecha zakończyły cztery bisy i owacje na stojąco.

- A jednak "Lubińskie Dni Muzyki Organowej" ciągle borykają się z problemami finansowymi.

C.S.: Tak, impreza ciągle bardziej jest znana w środowisku niż tutaj. W Lubinie występujemy z pozycji myszki. Wiadomo, Młodzieżowy Dom Kultury, mało widowiskowa impreza... A przecież jest to już festiwal miejski, to o Lubinie mówi się teraz w kontekście gitary klasycznej. Ja się nie żalę, ale... Niektórzy goście przyjeżdżają na własny koszt. Bardzo chcieliśmy zorganizować koncert Argentyнки Marii Isabel Siewers, światowej sławy

gitarzystki. Niestety, pieniędzy na jej podróż nie udało nam się znaleźć. Tyle, że Argentyńska również chciała przyjechać na nasz festiwal. Po wstępnych rozmowach zdecydowała się sama zapłacić za swoją podróż. Niemiecki duet sam znalazł sobie sponsora.

Owszem, dostaliśmy dotacje od Miasta i z Urzędu Wojewódzkiego, ale to kropla w morzu potrzeb.

- Ale już teraz widać te finansowe dziury. Program odbity na ksero itp.

C.S.: Przecież cały festiwal powstaje na wariackich papierach dzięki potwornej, zupełnie ponad siły pracy kilku osób z MDK. Impreza o takiej randze musi mieć normalne biuro, swojego dyrektora, personel. My jesteśmy od wszystkiego: programu, poziomu merytorycznego, miotka, kleju do plakatów itp. Teraz nie możemy się wycofać. Co jednak będzie dalej? Pewien przyzwoity poziom imprezy można wywalczyć wariacką pracą. Są jednak granice, gdy ludzie nie dają rady. Impreza w przyszłym roku nie może być gorsza, dlatego mam wątpliwości czy w ogóle będzie mogła się odbyć.

- Sporo koncertów odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta. Czy ta decyzja jest również wywołana brakiem pieniędzy?

C.S.: Po części. Lubin w ogóle cierpi na brak sali koncertowej. W tamtym roku próbowaliśmy w kościele, ale akustycznie gitara ginie w tak wielkiej przestrzeni. Ponadto było okropnie zimno.

- Kto będzie gwiazdą tegorocznych "Dni"? Czyje koncerty poleciliby najbardziej?

C.S.: Bezwzględna gwiazdą jest Argentyńska, Maria Isabel Siewers, dojrzała artystka znana na całym świecie. Vladislav Blaha, czeski gitarzysta robi aktualnie oszałamiającą karierę. Jego koncerty są niezwykle widowiskowe. Na koniec zawsze popisuje się ekwilibrystką gry. Umie trzymać gitarę w każdej pozycji, a gra nawet nosem. Jednak prawdziwym czarnym koniem dla publiczności może okazać się Galina Wernigora z Ukrainy. Miałem okazję ją usłyszeć - robi piorunujące wrażenie. W londyńskim "Klasic Gitar" (najważniejsze pismo na świecie poświęcone tej tematyce) porównuje się jej umiejętności do Paco de Luciji.

Zapraszamy zresztą na wszystkie koncerty, każdy będzie interesujący.

Dziękuję.

Rozmawiała
Małgorzata Skórska

Program VI Lubińskich Dni Muzyki Gitarowej:

9.06.1992r. (WTOREK)

godz. 11.00 - Konkurs na gitarze klasycznej "DEFIL" (przesłuchania I etapu) - sala MDK Lubin
godz. 18.00 - Recital "DUETO SONARE"-THOMAS OFFERMAN, JENES WAGNER - DK - "IMPRESJA" w Polkowicach
godz. 19.00 - KONCERT INAUGURACYJNY - sala Urzędu Miasta w Lubinie - MARYSE FRULEUX, MICHEL ROLLAND - "DUO CEZEMBRE" - KRZYSZTOF PEŁECH

10.06.1992r. (ŚRODA)

godz. 9.00 - Konkurs na gitarze klasycznej "DEFIL" (przesłuchania II etapu - final) - sala MDK Lubin
godz. 14.00 - Ogłoszenie wyników
godz. 16.00 - Prelekcja i pokazy video - ZBIGNIEW DUBIELLA - MDK Klub
godz. 18.00 - Recital "DUO CEZEMBRE" - Muzeum Regionalne w Jaworze
godz. 19.00 - Recitale gitarowe - sala MDK Lubin - THOMAS OFFERMAN, JENES WAGNER - duet gitar. "SONARE" - AGATA BŁAUSZ, ANDRZEJ BŁAUSZ - duet gitar. "IN MODO POLONICO"

11.06.1992r. (CZWARTEK)

godz. 9.00 - Konkurs gitary klasycznej (przesłuchanie I etapu) - sala MDK w Lubinie
godz. 16.00 - Prelekcja - AGATA I ANDRZEJ BŁAUSZOWIE - MDK Lubin
godz. 19.00 - Recitale gitarowe - sala MDK Lubin - KRZYSZTOF NIEBORAK, ELEFThERIA KOTZIA

12.06.1992r. (PIĄTEK)

godz. 9.00 - Konkurs gitary klasycznej (przesłuchanie II etapu) - sala MDK Lubin
godz. 16.00 - Przesłuchania III etapu - final
godz. 17.00 - Recitale gitarowe - MICHEL ROLLAND - DK "IMPRESJA" w Polkowicach, duet "IN MODO POLONICO" - Centrum Kultury w Legnicy
godz. 18.00 - Ogłoszenie wyników Konkursu Gitary Klasycznej - sala MDK Lubin
godz. 19.00 - Recitale gitarowe - sala MDK Lubin - MARIA ISABEL SIEWERS, VLADISLAV BLAHA

13.06.1992r. (SOBOTA)

godz. 10.00 - 11.00 i 14.00 - 15.00 - Otwarte spotkania z gośćmi festiwalu
godz. 19.00 - KONCERT GALOWY - sala Urzędu Miasta w Lubinie. Koncert laureatów konkursów, Recital gitarowy, GALINA WERNIGORA

Bilety można już kupować w Młodzieżowym Domu Kultury. Karnet na wszystkie lubińskie imprezy kosztuje 70 tysięcy. Bilet na jeden koncert - 20 tysięcy zł.

ZAWODY PCK

Jak co roku, w województwie zostały zorganizowane Eliminacje Szkolnych Drużyn Medyczno-Sanitarnych PCK - zgodnie z Zarządzeniem Nr 1/92 Wojewody Legnickiego, tj. Szeffa Obrony Cywilnej Województwa Legnickiego. Zawody sprawnościowe z zakresu udzielania I pomocy przedlekarskiej przeprowadzono w trzech rejonach:

- 19 maja w Lubinie,
- 20 maja w Jaworze,
- 21 maja w Legnicy.
Zwycięskimi drużynami zostali:

- Liceum Medyczne w Lubinie,
- Zespół Szkół Zawodowych w Złotorzy,

- Technikum Odzieżowe w Legnicy.

Wymienione zespoły oraz drużyna z Liceum Medycznego w Jaworze, która zdobyła I miejsce w zawodach wojewódzkich w 1991 r., startować będą w Wojewódzkich Eliminacjach Szkolnych Drużyn Medyczno-Sanitarnych PCK 5 czerwca 1992 r. Eliminacje wojewódzkie odbędą się w Lasku Złotoryjskim, rozpoczęcie o godz. 10.00.

Wszystkich chętnych, a zwłaszcza dzieci i młodzież szkolną, zapraszamy do obejrzenia sprawności szkolnych drużyn medyczno-sanitarnych.

"OLIMPIJSKIE" ZMAGANIA PRZEDSZKOLAKÓW!

Wydział Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta oraz Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych w Legnicy byli sponsorami "Olimpiady przedszkolaków", która odbyła się wczoraj na stadionie przy ul. Bielańskiej. Organizacją imprezy zajęli się instruktorzy MDK (ul. Mickiewicza 3) i uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych. Były gry i zabawy, konkurencje zręcznościowe i sportowe, konkursy, popisy.

Maluchy ambitnie i zacięcie walczyły na trawiastym boisku i na bieżni. Pierwsze miejsce w ogólnej punktacji "Olimpiady" zajęli - ex equo - Przedszkole nr 22 (ul. Radosna) i Przedszkole nr 13 (ul. Wielkiej Niedźwiedzicy). Drugie miejsca - równorzędne - przypadły: Przedszkolu nr 9,175 i 21. Tak więc nie było przegranych. Wszyscy uczestnicy imprezy zmieścili się "na pudło"! Sędzią głównym tych sympatycznych

zawodów był mgr Krzysztof Opaliński. Pani Dorota Czerwińska - pielęgniarka Przedszkola nr 175 (wojskowego) pełniła dyżur medyczny. Na szczęście nie musiała ani razu interweniować. Zmagania maluchów obserwował też z zainteresowaniem Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta mgr Adam Sikorski.

LEGNICKI SAMOTNIK

Z Henrykiem Bacą rozmawia Piotr Wilczkowski

po życiu" i "Refleksje nad życiem po życiu" i właśnie te książki zainspirowały mnie, aby zająć się zjawiskami z granicy tego życia - nieżycia. Np. obraz, który wystawiam na licytację "Spotkanie ze światłem" - jest jednym ze stałych elementów umierania. Jedni powiedzą, że jest to moment niedotlenienia mózgu, inni, że to przejście do innego świata. To zostawmy praktyce, każdy to po sobie sprawdzi na własnej skórze. A ja, ja tak to po prostu maluję.

- Stwarza Pan tym sobie grono zwolenników, ale i zagorzałych wrogów.
- Cóż, przyjaciel każdy potrzebuje, a wrogami nie należy się przejmować. Co może zrobić wróg? Najwyżej sam sobie zaszkodzić. Nienawiść jako uczucie, jako sposób działania nie działa na osobę, której się nienawidzi, ale na samego siebie. Współczuję tym którzy potrafią, albo starają się nienawidzić.
- Te 30 lat działalności podzielił Pan na okresy. Ten ostatni to wycofanie się, forma izolacji. Czy tak?

- Tak, podzieliłem twórczość na trzy etapy. Pierwszy to okres

obrazów. Kontaktowałem się z konkretnymi ludźmi i dla nich malowałem. Obrazów pewnych roczników nie mam - wszystkie są za granicą. Odpowiada mi praca, nie na wystawę, a dla konkretnego człowieka. Tworzenie dla społeczeństwa, tłumów, narodu czy innej, podobnej, fikcji to absurd.

- Pana obrazy są w Danii, Szwecji, Norwegii, Niemczech, USA i Australii - jak udaje się Panu kontakt z tym odległym światem stąd, z Legnicy?

- Jest to kontakt typowo osobisty - przez przyjaźnię znajomości. Te obrazy tam, nie są rozproszone, ale posiadają je konkretne osoby. Są tam ludzie, którzy mają kolekcje moich obrazów.

- Czy Legnica jest miastem, w którym artysta może żyć i tworzyć? Pana przykład wyraźnie to sugeruje?

- Legnica jest specyficznym miastem, w którym nie ma środowiska artystycznego. Może się ktoś w tym momencie obrazić - jak to nie ma, jest tu kilka osób! Ale kilka osób nie stanowi środowiska. To jest miasto dla samotników.



edukacji - liceum i studia. Drugi - etap pracy wystawienniczej - Zasiadałem w różnych władzach ZPAP, byłem sekretarzem sekcji malarstwa okręgu wrocławskiego. Tak było do stanu wojennego. Potem rozwiązano nasz związek i uznałem, że i ja powinienem ograniczyć działalność, a że ogólna flauta trwa do dzisiaj - więc ten mój wewnętrzny izolacjonizm jest determinowany światem zewnętrznym. Ale jest prawdą, że w okresie ostatnich 10 lat powstało więcej

- Chciałem zrobić z Pana miejscowego patriotę a pan określa siebie mianem miejscowego samotnika...

- No chyba tak to jest - jeżeli tu się nie sprzedaje - w Legnicy, po 30 latach mojej artystycznej bytności tu też jest zaledwie ok. 20 obrazów i większość z nich jest dlatego, że je ofiarowałem - to znaczy, że jest to miasto w którym mieszkam. A żyję? Żyję na świecie.



Fot. Piotr Krzyżanowski

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI

w imieniu

Urzędu Miasta Legnica

organizuje przetarg na wykonanie robót na osiedlu domków jednorodzinnych B-6 w Legnicy w następujących etapach:

Zadanie I

sieć wodociągowa	ø 100 - 570 m
sieć wodociągowa	ø 80 - 15 m
sieć gazowa	ø 100 - 185 m
sieć gazowa	ø 80 - 315 m

Zadanie II

sieć wodociągowa	ø 100 - 570 m
sieć wodociągowa	ø 80 - 190 m
sieć gazowa	ø 100 - 360 m
sieć gazowa	ø 80 - 180 m

Zadanie III

sieć wodociągowa	ø 150 - 40 m
sieć wodociągowa	ø 100 - 645 m
sieć wodociągowa	ø 80 - 160 m
sieć gazowa	ø 100 - 390 m
sieć gazowa	ø 80 - 415 m

Sieć wodociągowa winna być wykonana z rur żeliwnych posadowionych na głębokości ca 2 m, a sieć gazowa z rur stalowych posadowionych na głębokości ca 1,5 m

Oferta winna zawierać kwotę ryczałtową i termin realizacji odrębny na każde zadanie.

Przetarg odbędzie się w dniu 10.06.92 r. o godz. 9.00 w siedzibie WDI przy ul. Dworcowej 9 w Legnicy.

Oferty składać należy do dnia 9.06.92 r. w siedzibie Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji - Legnica ul. Dworcowa 9.

Dokumentacja do wglądu w WDI w pokoju 317 w godzinach od 7.00 do 15.00.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty bądź unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyny.

UWAGA FIRMY TRANSPORTOWE

Firma komputerowa "JUNOX" s.c. oferuje

Komputerowy System Zarządzania Baza Transportowa:

- ewidencja danych dotyczących pojazdów, kierowców, kart drogowych, usługobiorców,
- rozliczanie usług, fakturowanie,
- ocena ekonomicznego stanu firmy: (obliczanie zyskowości firmy, pojazdów, bilansu zysków i strat, kosztów eksploatacji),
- rozliczanie kierowców, pojazdów, paliwa.

To tylko niektóre funkcje tego systemu

Informacje:

"JUNOX" s.c.

Wrocław ul. Drukarska 31/66

tel. 14-31-62, lub, Legnica, tel. 208-53

Legpol

Przedsiębiorstwo Zagraniczne
ul. Kazimierza 13/15
59-220 Legnica
tel. 209-80, 290-83 do 5, 298-09
telefax 207-39

producent piwa puszkowego i napojów chłodzących, posiadający sieć hurtowni na terenie całego kraju, m.in. w Legnicy przy ul. Kartuskiej 63; zaprasza handlowców na zakupy.

Ponadto zapraszamy do nowo otwartego punktu skupu opakowań szklanych o poj. 0,33l i 1l
Ceny konkurencyjne!

Komentarz ligowy

No i już wiemy, która z legnickich drużyn kopiących w drugiej lidze jest naprawdę najlepsza. Po remisie w Głogowie i pewnym zwycięstwie w minioną sobotę wychodzi na to, że MIEDŹ. Nikt nie ukrywał, że derby pojedynki będzie mierzony zupełnie innymi kategoriami niż pozostałe pojedynki ligowe. Derby rządzą się swoimi prawami i nic do rzeczy nie ma fakt, które aktualnie miejsce zajmuje ta czy druga drużyna. Trzeba było grać na full.

Nie tak dawno trener Broniszewski ze Stilonu przekonywał mnie, że Miedź jest groźna tylko przez 20 minut, że wystarczy w tym okresie gry nie stracić gola i będzie po teamie Fiutowskiego. Gdyby więc trzymać się osądu trenera z Gorzowa - głogowianie, którzy utrzymywali korzystny wynik aż do 42 minuty - mieli prawo już w tym momencie czuć się jednopunktowymi zwycięzcami. I w tym momencie legnickiej publiczności pokazał się w pełnej krasie Jarosław Pokora. Grzmotnął raz, grzmotnął dwa, po przerwie zaliczył trzecie celne trafienie. Jeżeli mnie pamięć nie myli, to malutki Pokora został wzięty z Lubina dlatego, iż był to jeszcze jeden niski zawodnik, który nie pasował do koncepcji lubińskich szkoleniowców. Takich skrupułów nie mają trenerzy kadry narodowej, toteż Jarek parę ładnych goli dla reprezentacji juniorów strzelił. Tylko, że pozostanie tajemnicą trenera Fiutowskiego dlaczego zdecydował się na wystawienie tego gracza właśnie w tym meczu i to od samego początku. Nos? Trenerska intuicja? Podejrzewam, że Pokora strzelając te trzy, jakże ważne bramki, uwierzył w swoje ogromne możliwości i, że zechce pójść za ciosem. To bardzo dobrze, bo zaostrzy się rywalizacja o miejsce w drużynie. A swoją drogą dziwny jest ten

piłkarski świat, bo przecież Dziarmaga na taki benefit czeka od roku i nic...

Głogowianie przegrali i uczynili milowy krok do trzeciej ligi. Przegrali, gdyż zaprezentowali się jako zespół przeciętnie grający, z niemrawą defensywą. Jeden Olbiński to za mało. Inna sprawa, że w jedenastce Chrobrego zabrakło kontuzjowanych: Pyca i Jasińskiego - piłkarzy zdecydowanie najlepszych w tej drużynie, no ale po to są rezerwy, by mieć wartościowe rezerwy. Może narażę się działaczom Chrobrego, ale dysponują drużyną, która po niewielkich korektach powinna trzecioligową banicję ograniczyć do roku. Mówię to świadomie, mając na obronę obejrzenie ich ładnych kilkanaście trzecioligowych spotkań. I jeżeli człowiek, do którego mogę chyba mieć zaufanie - trener Kuźni Leszek Dulat - mówi, że w chwili obecnej nie ma żadnej drużyny w tzw. dolnośląskiej lidze, która zastąpiłaby na awans, to chyba stanowi to najlepszy i najsmutniejszy obraz polskiej piłki na niższych szczeblach. Co nie znaczy, że na tych niższych szczeblach nie trafiają się piłkarze potrafiący grać w piłkę. Przecież w sparingowym meczu Miedzi z Zagłębiem w barwach tej pierwszej drużyny całkiem udanie zaprezentował się stoper z Chocianowa - Adamski czy czwartoligowiec z Jeleniej Góry. Czyli mimo narzekania warto zaglądać na boiska niższych klas.

Zagłębie wygrało w Chorzwie i co ciekawsze zaprezentowało się z jak najlepszej strony. Szkoda, że tak późno. No, ale jutro lubinianie na własnym boisku podejmować będą zespół praktycznie już zdegradowany do 2 ligi, czyli Stal Stalowa Wola. Jest okazja do urządzenia małego festiwalu bramkowego. Tylko czy im się będzie chciało? (jaz)

IV liga

Promień Żary - Górnik Złotoryja 2:0

Dokładnie 30 lat temu jedenastka Promienia Żary pukała do bram 2 ligi a obecnie wszystko wskazuje na to, że uczyniła milowy krok, by znaleźć się w lidze 3.

Kierownik Górnika pan Zbigniew Górecki w rozmowie z nami nie krył żalu, rozgoryczenia. Jak zwykle padło multum gorzkich słów pod adresem sędziów - inna sprawa że jest coś w tym dziwnego, iż dokonuje się zmiany arbitrow na kilka dni przed meczem. Arbitrzy z Leszna nie kryli swoich sympatii do Promienia obsypując złotoryjan szczerze

kartkami, już na początku meczu...

Na porażce, i to zdecydowanej, Górnika zaważył na pewno też fakt, iż piłkarze czuli w kościach trudy środowego meczu o puchar Polski z Kuźnią. To fakt. Ale też obserwując ów środowy występ Górnika można było się przekonać, że złotoryjanie grają po prostu słabo. Bez wyrazu. I chyba to było główną przyczyną porażki.

W każdym razie awans Górnika do 3 ligi stanął pod dużym znakiem zapytania.

(zj)

Z ukosa

ESKALACJA BANDYTYZMU



Niepokojące są doniesienia z ligowych boisk. Ostatnio np. miała miejsce bitwa na stadionie Zawiszy, gdzie około 400 pseudokibiców Lecha zaatakowało kordony policyjne butelkami, ławkami, kamieniami, a jako taki ład na stadionie dopiero zaprowadziły armatki wodne i gaz łzawiący. Nie lepiej było we Wrocławiu, gdzie bili się pseudokibice Śląska i Widzewa, a po przerwie dostało się policjantom. To nie żarty, skoro kilku rannych policjantów trafia do szpitala. Eskalacja stadionowego bandytyzmu na polskich obiektach sportowych trwa i Bóg jeden raczy wiedzieć czy potrzeba zabitych, by wreszcie młodzi sympatycy sportu się opanowali...

Nie ludźmy się, że w Legnickim jest lepiej. Podczas trzecioligowego meczu w Jaworze 50 policjantów z oddziału kapitana Dąbrowy prawie dwie godziny zaprowadzało porządek na stadionie. Fakt, że kibice mieli prawo być rozsierdzeni wskutek idiotycznego drukowania arbitra, ale nikt nie usprawiedliwi aktów chuligaństwa czy wandalizmu.

Do Legnicy na mecz towarzyski przyjechała liczna grupa szalikowców Zagłębia. Przed stadionem okazało się, że nie mają pieniędzy na zapłatę biletów. Zagrozili, że jak nie zostaną wpuszczeni to idą w miasto robić zadymy. Jak znam legnicko-jaworskich policjantów to chętnie przyjęliby takie wyzwanie i wygarbowali skórę gówniarzom. Ale w tym dniu nie policja decydowała o wychowaniu lecz społeczni organi-

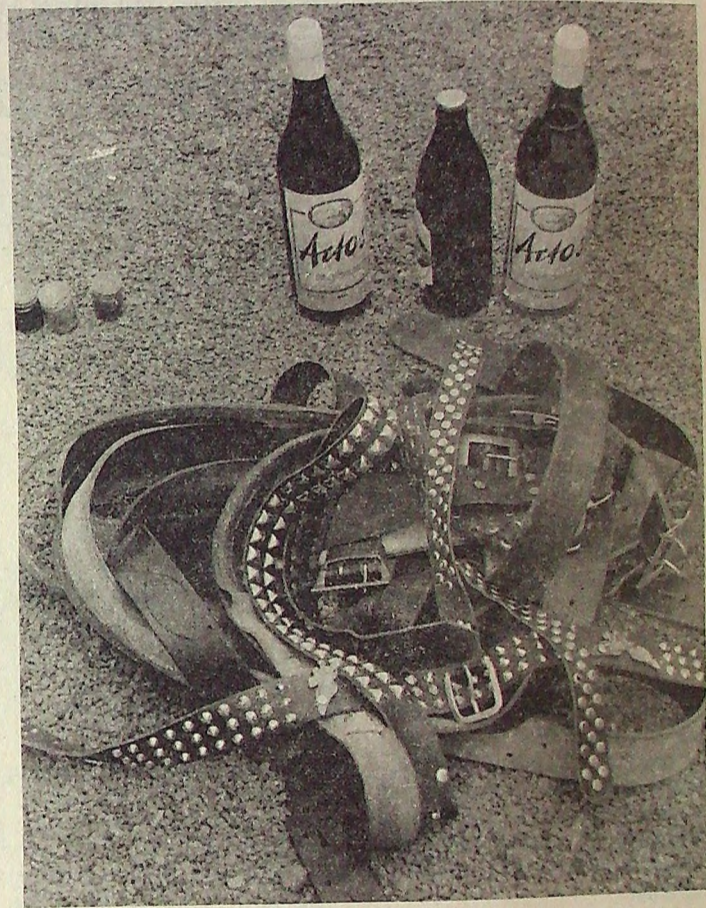
zatorzy z fundacji "Salus", więc...

W sobotę, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, zjechała liczna horda szalikowców Chrobrego. Na dworcu serdecznie ich "przywitani" ludzie kapitana Dąbrowy i komisarza Palaszewskiego. Rozpoczęto od... rewizji co mogło obruszyć zwolenników demokracji, ale nie fachowców w niebieskich mundurach. I co znaleziono? 18 wojskowych pasów nabijanych gwoździami, kilkanaście metalowych pałek, kastety, bagnety itp. kibicowskich akcesoriów. Sierżant Siuda, który w swoim policyjnym życiu wiele już widział stwierdził, że niebawem gówniarzom będzie się broń palną odbierać. Dzięki takim zabiegom Legnicę omijają zajązica, jakie mają miejsce w Bydgoszczy, Wrocławiu. Ja wiem, że ludzi i tak bulwersuje widok kilkuset młodzieńców walących

chodnikami i nie przejmujących się nikim innym. Tak, to bulwersuje. Ale mam też pewność, że dzięki pracy kilkuset bezimiennych policjantów z województwa legnickiego nikt nie będzie wybijał sklepowych witryn, nikt nie pobije niewinnych przechodniów, że na stadionie będą mogli przyjść z dziećmi. Ta gwarancja napawa mnie optymizmem, chociaż tak naprawdę test prawdy nastąpi w ekstraklasie.

Wierzę, że jeżeli Miedź znajdzie się w ekstraklasie to jaworsko-legnicko-lubińscy policjanci pilnujący porządku na stadionach będą mogli stanowić wzór nawet dla wyborowych oddziałów policji angielskiej czy niemieckiej, także zaprawionych w krwawych potyczkach z kibicami.

(zj)



DO GENUI PO LAURY

23 i 24 maja br. odbyły się Mistrzostwa Salezjańskiej Inspektorii pod wezwaniem św. J. Bosko we Wrocławiu, które były zarazem eliminacjami do Salezjańskich Mistrzostw Świata w piłce nożnej. Eliminacje rozgrywane w sobotę na czterech boiskach równocześnie. Obiekty ZSG w Lubinie i lotniska sportowego gościły starszych chłopców (rocznik 75). W Krzeczynie i Księgienicach grali ich młodszy koledzy (rocznik 78). Zwycięzcy grup eliminacyjnych spotkali się w meczach finałowych, które rozegrano w niedzielę 24.05 na stadionie lubińskiego OSiR-u. Wcześniej, na tym samym obiekcie rozegrano mecze o miejsca 3-4 pomiędzy drużynami, które zajęły 2 miejsca w swoich grupach. Oto końcowa klasyfikacja i wyniki spotkań finałowych:
rocznik 75:
SCS "Amico" Lubin-Chocianów 1:2 (0:2)

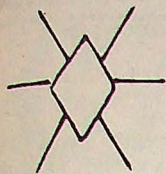
1. Chocianów
2. SCS "Amico"
3. Raszówka
4. Św. Jan Bosko - Lubin
Najlepszym strzelcem został Artur Pilch z Chocianowa - 5 bramek.
rocznik 78:
SCS "Amico" Lubin - Twardogóra 1:0 (0:0)
1. SCS "Amico"
2. Twardogóra
3. Chocianów
4. Bukowice
Najskuteczniejszym zawodnikiem był Jarosław Łokaj z Lubina - 4 bramki.

W imprezie ponadto brały udział drużyny z Wrocławia, Twardogóry, Sułowa i Poznania. Warto podkreślić doskonałą organizację zawodów przeprowadzonych, bądź co bądź, na czterech obiektach równocześnie. Po zakończeniu gier eliminacyjnych chłopcy obejrzeni pierwsi mecz Zagłębia z Zawiszą, a wieczorem na obiekcie OSiR-u odbyło się

ognisko. Dla zwycięzców sportow emocje jeszcze się nie skończyły. Już niedługo, bo 5 czerwca w Oświęcimiu rozegrane zostaną Finały Salezjańskich Mistrzostw Polski w piłce nożnej. Wystartują tam zwycięzcy z czterech prowincji - warszawskiej, pińskiej, krakowskiej i naszej wrocławskiej.

Zwycięzcy, czyli mistrzowie Polski pojadą w przyszłym roku do Genui! na Salezjańskie Mistrzostwa Świata, by bronić tytułu, który w tym roku wywalczyli młodzi piłkarze Ostródy. Tak więc przychłopcami z Lubina Chocianowa otwiera się niepowtarzalna być może szansa by odwiedzić Genuę, miasto którym gra tylu wspaniałych piłkarzy i zostać mistrzem świata.

(gr)



**BIURO
PROJEKTOWO -
BADAWCZE
LEADER**

Leading Designer
dr inż. Józef B. Lewoc

53-138 Wrocław ul. Powst. Śl. 193/28
tel. (71) 614436 fax 447419 E-mail: Leader @ plwrtuii. bitnet

Firma oferuje:

- projektowanie systemów komputerowo zintegrowanego wytwarzania, komputerowych systemów automatyki i systemów zarządzania,
 - konstruowanie specjalizowanych interfejsów sieciowych oraz interfejsów człowiek - maszyna (np. klawiatury, systemy prezentacji),
 - oprogramowanie oferowanych systemów,
 - adaptacja standardowego oprogramowania i baz danych do potrzeb konkretnych Użytkowników,
 - przygotowanie i wdrażanie systemów oraz baz danych dla celów zarządzania przedsiębiorstwem,
 - projektowanie infrastruktury towarzyszącej systemom (instalacje pomiarowe, telemechanika, sieci komunikacyjne, instalacje zasilające i inne),
 - kompletacja, uruchamianie, badanie i wdrażanie systemów, szkolenie, nadzór autorski i eksploatacja kontrolowana,
 - badania i optymalizacja przepustowości systemów i sieci komputerowych.
- W praktyce realizacyjnej stosujemy zasadę ścisłej współpracy z pracownikami Użytkownika, którzy najlepiej znają szczegółowe problemy zastosowań.



**ZAKŁADY TWORZYW i FARB
w Złotym Stoku**

oferują znakomite i najtańsze

- FOLIE PE:** opakowaniowe, budowlane, termokurczliwe, rozciągliwe, dla ogrodnictwa/perforowane, do ściółkowania, płachty namiotowe stabilizowane/
- OPAKOWANIA Z FOLII PE I FOLII MIKROTEN:** śniadaniowe do zamrażarek, inne różnych wymiarów /zrolowane, zblokowane, luzem, z nadrukiem/
- GALANTERIA Z FOLII PE:** worki na śmieci /duże i małe/, torby reklamowe, obrusy, fartuszki ochronne
- SIATKI PE:** techniczne, opakowaniowe, opakowania szyte i zgrzewane
- FARBY** podkładowe /miniowa 60%, unikor/ nawierzchniowa brązowa, emulsyjne, "Stolinit", Stolinit'92, klejowe suche, lakier do drewna "Storenol"
- NAPISZ! ZADZWOŃ! PRZYJEDŹ!**
57-250 ZŁOTY STOK ul. Rynek 1
województwo łódzkie tlx. 0742400
tel. 0-72/175031 0742169
fax. 0-72/175167 0745505



ZAWIEN S.C.

Export - Import
59-220 Legnica, ul. Prusa 6
tel/fax 261-75, tel. 609-21

proponuje Państwu:

- * okna i drzwi drewniane
- * meble biurowe
- * komplety wycieczkowe i inne artykuły do remontu i wyposażenia mieszkań oraz biur
- * usługi kserograficzne - kolorowe

Ponadto wykonujemy usługi szklarskie.

Naszą dewizą jest szybkość i dokładność, szanujemy bowiem Ciebie i Twój czas. Wszelkie usługi wykonujemy na miejscu

Migawki - Kaczawki

Nad swą rzeką zadbaj o Dzwon chętnie by w milczeniu posłuchał skrzypiec.

Stawian

INFORMATOR

Wtorek
2 czerwca 1992 r.

Wsch.Śl.3.19 Wsch.Ks.4.12
Zach.Śl.19.49 Zach.Ks. 21.23

IMIENINY

Marcelego, Marianny, Piotra

POGODA

Ciepło, w nocy +8° C, w dzień +25°C. Wiatr słaby. Ciśnienie stałe. Zachmurzenie małe, umiarkowane. Możliwość opadów deszczu.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Pogotowie Gazowe 992

LEGNICA

*Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłota 201-80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Biuro Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna 237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek-piątek 16.00-20.00) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 * Skrytki sejfowe - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz.8-17, w soboty robocze 8-14.

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24*

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłota 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf. usługowa 33-38-95 * Biuro Paszportowe 33-38-73 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65*

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie energetyczne 26-32 * Ciepłota 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59*

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 283 * Ciepłota 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 * Lecznicza dla zwierząt 280*

Apteki

Dyżur pełnią :

- * Głogów -- przy ul. Perseusza, tel. 33-96-71
- * Legnica - przy ul. Galińskiego, tel. 246-16
- * Lubin - przy ul. Kopernika, tel. 44-27-04

**KURSY
WALUT**

2 czerwca 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)
skup sprzedaż
USD 13.720 13.790
DM 8.370 8.430



Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Porozmawiajmy o dzieciach
- 9.40 Program dnia
- 9.45 To się może przydać(1)
- 10.00 "Dynastia" serial USA
- 10.45 To się może przydać(2)
- 11.00 Kwadrans na kawę
- 11.15 W-ska Szk.Balet.-report.
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15-16.10 TV Edukacyjna
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Tik-Tak
- 16.40 Kino Tik-Taka
- 17.05 Muzzy comes back
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Tom i Jerry" serial
- 18.00 "Intymny kontakt"(1)
- 19.00 Test - mag.konsumenta
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Dynastia" serial USA
- 21.00 Studio publicystyczne
- 22.15 Telemuzak
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 "Wódka pozwól żyć"
- 23.25 Nocna Zmiana Bluesa
- 23.55 Poezja na dobranoc i jutro w programie

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.10 "Diplodorianie" serial
- 8.35 Świat kobiet
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 Rano
- 9.40 "Pokolenia" serial USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Teleklinik
- 10.50 Rano
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Diplodorianie" serial
- 16.15 Sport
- 16.30 Panorama
- 16.40 Program publicyst.
- 17.05 Przegląd kronik filmowych
- 17.40 Moja modlitwa
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Cudowne lata" serial
- 18.55 Europuzzle
- 19.00 "Pokolenia" serial
- 19.20 Rozmowy o Rzeczy-niepospolitej
- 19.30 Z ziemi polskiej-film dok
- 20.00 Wielki sport
- 20.30 Moje książki
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 "Makaroniarze"- film(1)
- 23.20 "Określona epoka"-film dokumentalny
- 24.00 Panorama

Ogłoszenie drobne

Sprzedam owerlok pięcioletniowy (japoński) - nowy, tanio. Wiadomość: Legnica, tel. 202-19

Sprzedam samochód skrzyniowy Star 5 t - silnik SW 400 po remoncie kapitalnym, skrzynia biegów Stara 200, tylny most Autosan, zawieszenie przednie nowe, oraz silnik i wiele części zamiennych do Stara 28. Gniwomierowice 14, tel. 871-435



RTL

- 6.00 Dzień dobry
- 9.00 Wie das Leben so spielt
- 9.50 Bogaci i piękni
- 10.15 Dr med. Marcus Welby
- 11.10 Lassie serial
- 11.35 Tic Tac Toe
- 12.00 Potyczki rodzinne
- 12.30 W pół do pierwszej
- 12.50 Okropnie fajna rodzina
- 13.20 Santa Barbara serial
- 14.10 Dynastia Springfieldów
- 14.55 Szeff - serial
- 15.45 ChiPs - serial
- 16.40 Riskant! - telegra
- 17.10 Cena jest właściwa
- 17.45 Gluck am Druker
- 18.00 Elf 99
- 18.45 RTL aktuell
- 19.10 Explosiv - magazyn
- 19.40 Dobre czasy, złe czasy - niemiecki serial tv.
- 20.15 Columbo
- 22.00 Explosiv
- 23.00 Telewizyjna gorączka
- 23.55 RTL aktuell
- 0.05 Airwolf - serial
- 1.00 Błyszczyący asfalt - serial
- 1.50 Strefa zmiroku - serial
- 2.15 Haus der Schalten
- 3.50 Historia Genowefy
- 5.15 Elf 99

MTV

- 7.00 Teledyski na dzień dobry
- 10.00 Teledyski Paul King
- 13.00 Teledyski Simone
- 16.00 MTV's Greatest Hits
- 17.00 The MTV Coca Cola
- 17.15 MTV at the Movies
- 17.30 MTV News at Night
- 17.45 3 from 1
- 18.00 Yo! MTV Raps Today
- 18.30 MTV Prime
- 20.00 Dial MTV
- 20.30 MTV's Most Wanted
- 22.00 MTV's Greatest Hits
- 23.00 The MTV Coca Cola
- 23.15 MTV at the Movies
- 23.30 MTV News at Night
- 23.45 3 from 1
- 24.00 Teledyski Kristiane Backer
- 3.00 Night Videos

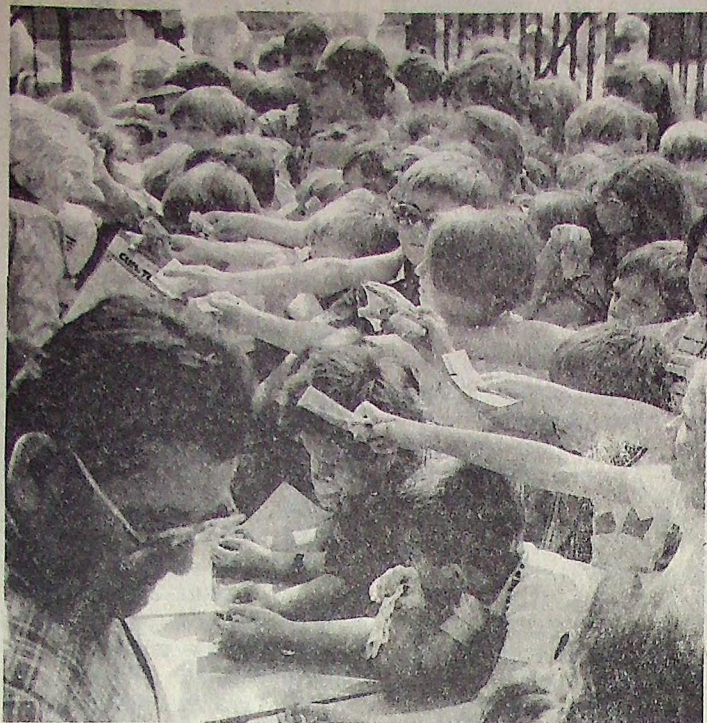
**RADIO
LEGNICA**

UKF 67,8 MHz

Wtorek, 2 czerwca

- Wiadomości: 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 9.00 i 10.00
- 6.00-10.00 - Poranek Radia "L"
- 7.10 - Modlitwa na każdy dzień
- 7.50 - Przegląd prasy lokalnej
- 8.20 - Przegląd prasy krajowej
- 8.30 - Goście Radia "L" - prezydent m. Legnicy E. Jaroszewicz i wiceprezydent Z. Kieras
- 10.00-12.00 - Muzyka i aktualności
- 12.00-14.00 Radio Relaks
- 14.20 - Okruchy francuskiej bagietki
- 16.00-17.00 - O patologiiach optymistycznie
- 17.00-18.00 - Z półek naszych przyjaciół
- 18.00-19.00 - Muzyka i słowa
- 19.00-22.00 - Amerykański garaż

WSZYSTKIM DZIECIOM SŁOŃCE



MDK Dom Harcerza zorganizował Festyn z okazji Dnia Dziecka, w którym wzięło udział ponad 4 tys. dzieci z różnych stron województwa i który trwał od godzin porannych do wieczora. Było wiele atrakcji, konkursów, turniejów, gier i zabaw. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Dużym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa i pokazy mody młodzieżowej oraz ognisko "Śpiewaj z nami", które zakończyło imprezę.

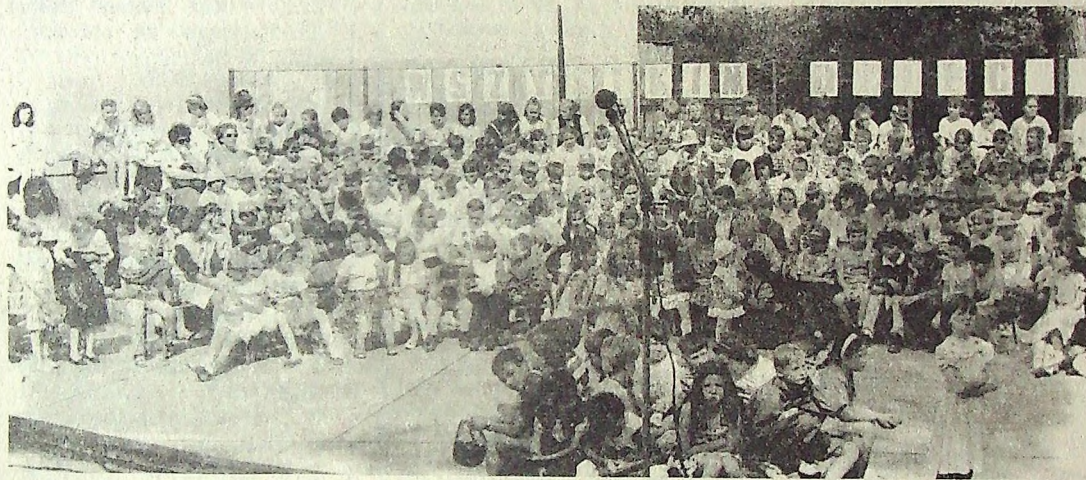
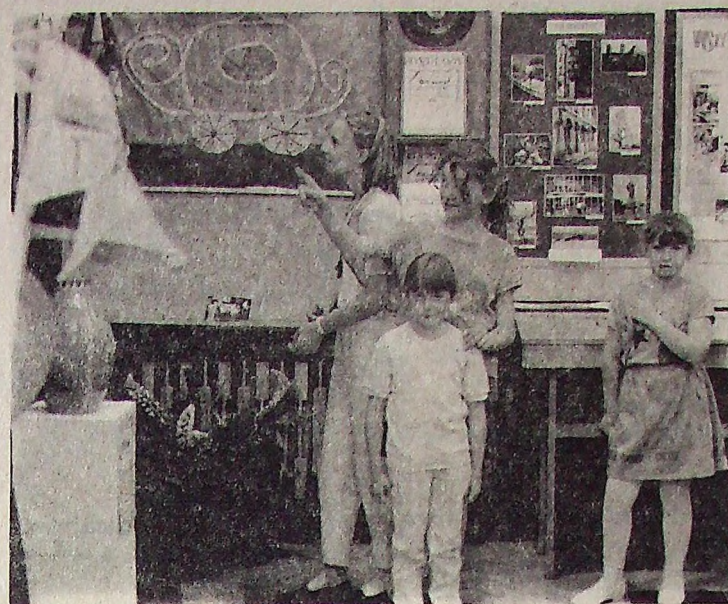
Dzieci bawiące się podczas imprezy odwiedzili ze słodyczami i słonecznymi życzeniami Przewodniczący Rady Miasta Marek Kozłowski i prezydent Edward Jaroszewicz oraz pani Alicja Kopestyńska - Kurator Oświaty w Legnicy.

Miłym akcentem było przyznanie wyróżnień przez dzieci dorosłym przyjaciołom Domu Harcerza - SERDUSZEK Wdzięczności. Otrzymali je pani Alicja Kopestyńska oraz zakłady: GS "Piekary", LSS

"Społem", "BAST", PHS i Oddział Legnicki "Słowa Polskiego". Odbyło się też losowanie nagród w konkursach dla dzieci - listę opublikujemy w numerze jutrzejszym.

(pek)

Fot.M.Pawełek



GAZETA LEGNICKA- Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 38804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43, tlx 787640. Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Wydawca: Legnicka Oficyna Wydawnicza. Sp. z o.o. Druk: Spółdzielnia "Poligraf". Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, tlx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" - "WIECIEJ CZADU" (USA), godz. 16.00, 18.00 i 20.00

- "Piaś" - "MILCZENIE OWIŁOC" (USA), godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00 i 19.00

Głogów:

- "Jubilat" - "PREDATOR II" (USA) godz. 17.00 i 19.30 piątek, oraz o godz. 15.00, 17.00 i 19.30 w sobotę i niedzielę

Złotoryja:

"Aurum" - "GRIEMLINY II" (USA), godz. 17.00 i 19.00

Lubin:

- "Muza" - nieczynne

MDK "Dom Harcerza"

Film pt. "Śladami Piastów Śląskich - Legnica", godz. 14.30

SDK "Kopernik"

IX Runda Mistrzostw Legnicy w Szachach, godz. 17.00

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny

Baśń muzyczna dla dzieci pn. "WYSPA NUTOŻERCÓW", godz. 10.00 - duża scena.

"Galeria Zamkowa" w Lubinie

"Między Ikarom a skrzydłami" - wystawa malarstwa Macieja Wosińskiego, w godz. od 11.00 do 18.00

Fraszka dnia

Dziad i baba

(Na marginesie spotkania min. Stelmachowskiego z nauczycielami) Ministra i zaproszonych gości słowne przed kamerami boje tak można określić najprościej "dziad swoje, a baba swoje". (1)

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

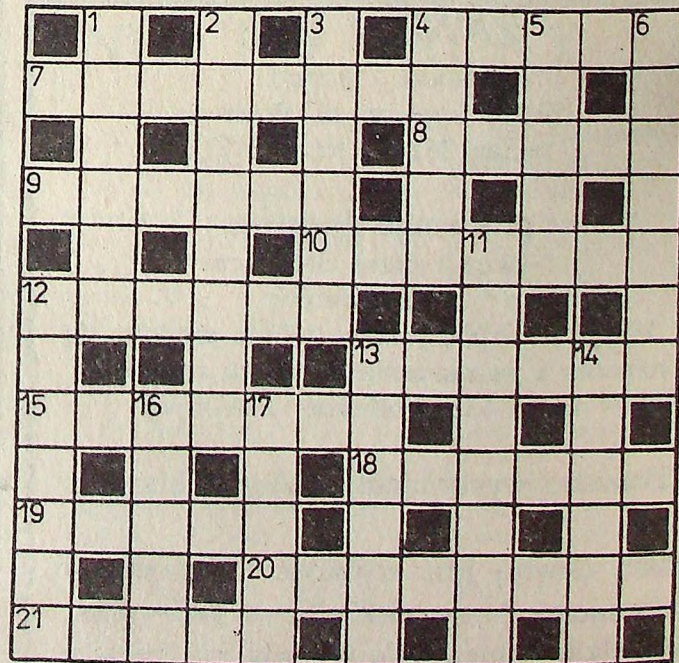
Nr 107

Poziomo:

4. uniesienie się w powietrze
7. nonsens
8. drogocenny naszyjnik
9. punkt widzenia
10. desperacja
12. widoki powodzenia
13. nauczyciel Nerona
15. podwórkowy odkurzacz
18. najwyższe osiągnięcie
19. państwo terrorystów
20. pieniądz Judasza
21. łącznik

Pionowo:

1. koń maści czarnej
2. bajdurzenie
3. coś z pościeli
4. znak na mierniku
5. symbol czystości
6. tryton
11. wpada w popłoch
12. biała broń, mizerykordia
13. zator w żyłę
14. miasto z zamkiem Działyńskich
16. zajęcie siłą
17. restauracja w Legnicy



Rozwiązanie krzyżówki z nr 100

Poziomo: czworokąt, atak, waźniak, luidor, lejba, oszczep, Andrycz, nawis, parcie, recesja, pion, autokrata

Pionowo: chwalca, wężojad, ruina, koklusz, taniec, naroże, oczeret, Zawisza, postawa, niania, rycyna, nocek